Witam wszystkich

Dzięki za zainteresowanie i spróbuję odpowiedzieć na pytania.

Odnośnie pierwszego proszę wybaczyć za jakość zdjęć były robione telefonem ,tak dla siebie zanim zakiełkowała myśl zrobienia dziennika.

Co do drugiego komentarza masz rację nazwanie mojej skorupy skifem to nadużycie, jest to jak napisałem zlepek kilku projektów dopasowany do moich potrzeb .Klej mam sprawdzony.

Masz rację można było wybrać inne rozwiązanie zamiast lugrowego, ale nieraz wybiera się nie kierujac logiką, a nieraz całkowicie wbrew logice, bo się podoba ,sentyment, itp, a jeszcze jeśli będziesz śledził to okaże się że całkiem zmieniłem priorytety i postanowiłem zrobić całkiem coś innego,stąd też tytuł artykułu jest łódka turystyczna.

A teraz wklejam następne cześci mojego dziennika.

listewki







[illegible] tej krypy będę te

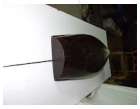
COŚ SIĘ TAM JESZCZE PRZYPOMNIAŁO

Witam przeczytałem wszystko to co napisałem do tej pory i dostrzegłem że parę rzeczy umknęło mi dlatego też muszę wrócić do paru spraw.Ktoś mi zwrócił uwagę na to skąd wziąłem rysunki czy aby nie powielam czyjegoś planu.Zacznę więc od samego początku długo zastanawiałem się jaki ma mieć wygląd moje cudo szukając po internecie trafiłem na stronę firmy salmo boats i obejrzałem **Salmo 15 dory-skiff** łódź wiosłowo-żaglową i już wiedziałem że coś takiego chcę piękno klasyka, kontaktowałem się z z nimi w sprawie planów,problem pojawił się z moim nazwijmy to widzi misie,czyli nie odpowiadał mi materiał i technika wykonania czyli szycie sklejki, a już sklejka w ogóle nie wchodziła w grę w drewnie pracuję od dwudziestu kilku lat i i nadal jestem nim zafascynowany , wszelkie podróbki typu sklejka ,osb,mdf czy inna wiórówka powoduje że włos jeży mnie się na plecach ,więc też kadłób skośno denny odpadł w przedbiegach ,pan zaproponował mi zmiany w projekcie ale cena zaproponowana wydawała sie za wysoka więc próbowałem szukać dalej,teraz było już łatwiej miałem sprecyzowaną wizje wyglądu łodzi ,napotkałem po drodze cudo pana Eknera które gdzieś kręciło się blisko moich klimatów CUDO nic więcej nie można dodać cieszę się że są tacy ludzie którzy tworzą z pasja.Następnie trafiłem na blackfly cos takiego jak lekka łódź żaglowa nawet nie wiem czy nie traktują tego jako kanoe żaglowe nie wiem bo nie zagłębiałem się aż tak daleko bo doszedłem do wniosku że trzeba zacząć działać a nie patrzeć jakie to inni ładne łodzie robią pościągałem kilka różnych darmowych planów i zacząłem kombinować co dlaczego trochę czytać i rysować plan i coś mi tam wyszło tylko problem laika polega na tym że nie zawsze widać przestrzennie to co się narysowało
cóz brak doświadczenia ,nauki ,wiedzy .
Jedynym rozsądnym rozwiązaniem było zrobienie modelu poglądowego
tak też postąpiłem pobawiłem się w modelarza









Przy czym proszę o potraktowanie tego modelu z przymrożeniem oka nawet oczu tak miała wyglądać łódeczka teraz przeobraziła się w łabędzia tu bardziej chodziło o stosunek długości do szerokości wysokość burt i wygląd ogólny kadłuba
Właśnie stosunek długości do szerokości mi nie pasował więc od razu to poprawiłem , a i ogólnie już wiedziałem jak będzie wyglądała moja łódź czyli zupełnie inaczej niż zrobiłem model ,ale właśnie do tego potrzebne są modele żeby na nich poprawiać ,a nie na gotowym .

Joomla SEO powered by JoomSEF